

Dwumiesięcznik Fundacji Anny Florek

CZAS DZIECIŃSTWA

Numer 5 (Maj-Czerwiec 2021)

Tematy numeru:

Majowe święta

*Rozwiązywanie
konfliktów dziecięcych*

Czasopismo bezpłatne

W tym numerze

Słowem wstępu	3
Anna Florek: Kto za kim podąża w relacji dziecko-rodzice.	
O edukacji patriotycznej słów kilka	6
Łukasz Kiełbasa opowiada o wychowaniu patriotycznym dzieci.	
Eksperymentujemy!	9
Doświadczenia przepływem kapilarnym wody.	
Archiwum scenariuszy	10
Małgorzata Krówka prezentuje zajęcia realizowane Metodą Pytań Dzieci na temat rodziny i występujących w niej różnicach wieku.	
Gra planszowa „Biegnę do mamy”	16
Pomoc dydaktyczna do zajęć z okazji Dnia Mamy.	
Wiosna i lato od kuchni cz.1	18
Porady lekarza związane z odżywianiem się w czasie ciepłych miesięcy.	
Okiem psychologa	21
Monika Rosińska pokazuje jak pomóc dzieciom rozwiązywać konflikty.	
Co nam w duszy gra	23
Adam Dąbrowski wiąże wszechobecne dźwięki z matematyką.	
Recenzja książki edukacyjnej	25
C. Gueguen „Wychowanie szczęśliwego dziecka w świetle rewolucyjnych odkryć naukowych”.	
Kalendarz	26
Typowe i nietypowe okazje do świętowania w maju i czerwcu.	
Porady fizjoterapeuty	28
Martyna Witkowska prezentuje ćwiczenia pomagające ładnie pisać.	
Kącik logopedyczny	30
Porady związane z pionizacją języka.	



Podążanie za ...

Kto za kim podąża? W kontekście wychowania dziecka odpowiedź na to pytanie nie jest ani prosta ani jednoznaczna. W ostatnich czasach modna jest teoria podążania za dzieckiem. Jest upowszechniana jako nowoczesna i uwzględniającą podmiotowość dziecka. Wywodzi się między innymi z przekonania, że dziecko rodzi się ze swego rodzaju mądrością, wie czego chce i temu powinien podporządkować się dorosły, który nie wie. Obserwujemy, że dziecko od urodzenia nie lubi być krępowane, ograniczane. Gdy tylko zacznie samodzielnie chodzić z uporem dąży do tego, co je zainteresowało. Im więcej umiejętności zdobywa tym bardziej chce w nieograniczony sposób z nich korzystać. Wszelkie przeszkody fizyczne, ale też zakazy ze strony osób wywołują złość. Właśnie to wybieranie sobie przez dziecko celu, obiektu, aktywności, osoby i stanowcze dążenie do zrealizowania zamiaru daje podstawę, by twierdzić, że dziecko wie czego chce i należy za nim podążać.

Czy rzeczywiście motorem rozwoju jest swobodna nieograniczona eksploracja i zaspokajanie wszystkich sygnalizowanych potrzeb i chęci dziecka? Zdrowy rozsądek, ale też badania z dziedziny psychologii i pedagogiki wskazują, że ta teoria jest tylko po części słuszna. Swobodna aktywność dziecka musi być ograniczana choćby ze względu na jego bezpieczeństwo fizyczne, ale nie tylko.

W poznawaniu i zdobywaniu świata, w budowaniu więzi z ludźmi dziecko potrzebuje przewodnika. Ta potrzeba jest tak samo naturalna jak potrzeba samostanowienia o sobie. Wyraża się w naśladowaniu i podążaniu za. Małe dziecko przygląda się a potem próbuje zrobić tak samo. Naśladuje rodziców, rodzeństwo, zwierzęta, postacie z bajek - wszystkich i wszystko co jest dostępne i co je zainteresuje. Oczywiście, że wybiera ale zazwyczaj powtarza te zachowania i czynności, dzięki którym zaspokajają swoje potrzeby i (to bardzo ważne) zdobywa uwagę otoczenia. Dzieci nie



lubią być zostawione same sobie, potrzebują zainteresowanych, zaangażowanych dorosłych, ich reakcji jako sygnału że są w polu ich uwagi.

"Pozwól mi zrobić to samodzielnie" to bardzo popularna maksyma Marii Montessori. Nie jest to jednak sugestia by pozostawić dziecku pełną swobodę zachowania, działania. Maria Montessori mocno podkreśla znaczenie przygotowanego środowiska, w którym przebywa dziecko. Jeśli chcemy zostawić dziecku swobodę to należy wyznaczyć przestrzeń w której ma ono przebywać i tak ją zagospodarować, by była bezpieczna, zachęcała do podejmowania określonych aktywności oraz by kształtowała przyswajanie i przestrzeganie zasad.

Drugim, ważnym elementem jest rola wychowawcy, tego, który sprawuje pieczę nad dzieckiem. To on, daje wszelkie instrukcje, odpowiada na pytania. Dziecko go obserwuje i naśladuje jak coś robi, jak się porozumiewa, na co przeznaczają się czas, co wybiera. Dziecko czerpie od tych, którzy są w jego otoczeniu i wybiera z tego co jest mu dostępne. Im jest starsze tym rola pierwszych wychowawców, jakimi są rodzice w naturalny sposób zmniejsza się ale to co dziecko otrzymało od nich pozostaje w nim przez całe życie.

Cokolwiek dziecko zaczyna robić, spogląda na dorosłego, oczekując jego reakcji: zachęty aprobaty, zachwyty lub zakazu; zgody lub niezgody na podejmowaną aktywność. Dalsze zachowanie dziecka jest zależne od reakcji dorosłego w wymiarze podejmowania lub nie konkretnego działania ale również w tym czy warto podejmować dialog z dorosłym. Reakcja dorosłych, ich zainteresowanie tym co dziecko robi jest dla niego tak ważna, że wykorzystuje ono wszystkie pomysły i sposoby, by zdobyć uwagę. Jest taki etap w życiu dziecka, że nie odstępować ono dorosłemu ani na krok; podąża za nim, chce robić to samo, tak samo. Naśladuje, podąża, co czasem dorosłych cieszy a czasem denerwuje. Ten czas mija.

Jeszcze nie tak dawno, dzieci w większym stopniu uczestniczyły w prawdziwym życiu dorosłych więc naśladowanie i podążanie za nimi



było czymś oczywistym. To w czym dziecko wyrasta i czym nasiąka było łatwiejsze do określenia. Obecnie im bardziej wdziera się do naszych domów medialna rzeczywistość tym trudniej przewidzieć kogo i co będzie naśladować, za kim będzie podążać i ku jakim wartościom będzie aktualnie i w przyszłości zmierzać.

Dlatego tak ważna jest rzeczywista obecność rodziców w życiu dziecka, relacja polegająca na rozumnym podążaniu za nim, ale ze świadomością, że ono potrzebuje podążać za rodzicami i podąża za nimi jeśli są dostępni. Zanim samodzielnie wyruszy w świat (najpierw na podwórko a potem dalej) od nich i za ich podpowiedzią uczy się tworzyć i pielęgnować relacje, wybierać aktywności, towarzystwo do zabawy, autorytety, wartości oraz wytyczać i osiągać cele.

Z okazji majowego Święta Matki i czerwcowego Święta Ojca życzę wszystkim Mamom i Tatom dużo radości i satysfakcji z rodzicielstwa. Życzę też byście, kierując się intuicją i miłością dobrze rozpoznawali kiedy Wasze dziecko, poznając ludzi, świat i życie, ma iść za Wami, kiedy przed Wami a kiedy już bez Waszego towarzystwa.

Anna Florek



psycholog, dyrektor, twórca autorskiego programu edukacyjno-wychowawczego przedszkola, autorka licznych publikacji na temat integracji, edukacji przedszkolnej i współpracy z rodzicami. Rzeczoznawca MEN i ekspert ORE (dawniej CMPP-P), Kuratorium Mazowieckiego. Prowadzi wykłady i ćwiczenia na warszawskich uczelniach (UKSW, UW, APS). Wielokrotnie nagradzana medalami za swoją działalność na rzecz edukacji i integracji.



Czym jest edukacja patriotyczna w przedszkolu? Czy jej założenia da się realizować z dziećmi w wieku przedszkolnym? Czy małe dziecko zrozumie to, co o samym patriotyzmie chcę mu przekazać? - być może i Waszych głowach kiedyś rodziły się takie pytania, na które szukamy odpowiedzi. Chciałbym przy tym temacie chwilę się zatrzymać. Od razu chcę napisać, że to, co przeczytacie, to moje spojrzenie w tej kwestii. Nie zamierzam przytaczać żadnych opracowań czy zdań innych ludzi. Moje spostrzeżenia oprę na doświadczeniu pracy jako były nauczyciel historii klas 4-6, jak i obecny nauczyciel wychowania przedszkolnego.

Kiedy myślę o edukacji patriotycznej w przedszkolu czy szkole, to zawsze



jako pierwsze nasuwa się Święto Odzyskania Niepodległości. Obok tego listopadowego święta, nasuwa się to drugie majowe – Święto Uchwalenia Konstytucji 3 Maja. A dla mnie przede wszystkim święto naszych symboli narodowych. To właśnie

wtedy, jeszcze bardziej niż w listopadzie, należy akcentować ten aspekt polskości. Moim celem zawsze było to, żeby uświadomić moim dzieciom, czy uczniom klas starszych szkoły podstawowej, że majowe święta to nie tylko długi weekend przy grillu. Każdego roku zachęcam do wywieszania flag na swoich domach, balkonach mieszkań. Takie zachęcenie kieruję również do rodziców. Z dumą obserwuję potem łopoczące na wietrze flagi wyeksponowane na budynkach. Co robię w przedszkolu? Wykonuję flagi, kokardy narodowe, zachęcam do udziału w obchodach miejskich

tego święta, przegląd mody patriotycznej, konkurs recytatorski, spotkanie okolicznościowe z rodzicami.

Niewątpliwie ważne jest to, by o tych dwóch świętach nigdy nie zapomnieć. Każdy z was ma na pewno milion innych rozwiązań i sposobów mówienia o tych wydarzeniach. Dla mnie, jako nauczyciela, który całym swoim sercem czuje się Polakiem i patriotą, ważne jest też to, by o Polsce mówić na co dzień. I to robię, to staram się robić. Nasuwa mi się taka myśl, że w szkole podstawowej przedmiot nazywał się historia i społeczeństwo. Ten drugi człon doskonale oddaje to, co robimy w przedszkolu. Wprowadzamy nasze dzieci w społeczeństwo. W społeczeństwo, w którym przychodzi nam wszystkim żyć na co dzień. Czym to społeczeństwo zatem jest? Dla mnie kryje się ono pod wieloma słowami. Pierwsze z nich to fundament, podwalina wszystkiego – rodzina. To według mnie tu wszystko się zaczyna. Dom rodzinny dla mnie jest miejscem narodzin patriotyzmu. Z tego też względu niezwykle ważne jest organizowanie uroczystości o charakterze rodzinnym – Dzień Rodziny, Dzień Matki, Dzień Ojca, Dzień Dziecka, Dzień Babci i Dziadka. W ten sposób zaczynamy zapełniać serducho małego patrioty ważnymi wartościami. Na tym jednak nie można poprzestać, trzeba iść o krok dalej. W końcu zapytamy dziecko „Gdzie Ty mieszkasz?”. Czasem trzeba dużo czasu, by z ust malucha padła odpowiedź inna niż „w domu” albo „tam daleko”. Ale poruszając inne tematy, nie zapominamy o tym. Staramy się nawiązywać do miejscowości, w której przedszkolak mieszka. I w ten sposób kroczymy dalej. W naszej edukacji patriotycznej idziemy o krok do przodu. I takim trzecim, nieraz milowym krokiem w przedszkolu, jest mówienie o Ojczyźnie. Tej dużej, tej naszej, Polsce. Jednak samo mówienie to za mało. Pokazujemy mapę Polski, mapę świata, globus, symbole, uczymy słów i melodii hymnu narodowego. I siewmy kolejne ziarno na podatnej glebie dziecięcego serca. Mamy zawsze nadzieję, że wyrosnie z niego coś pięknego.

Często ostatnio słyszę, że nauczyciele biorą patriotyzm w ramki martyrologii. Być może są i tacy. Według mnie nie należy jednak



całkowicie się od niej odciąć. Trzeba też wspominać cierpienie żołnierzy i wielu cywili, którzy oddali swoje życie za Ojczyznę. Jak do tego nawiązywać? Ja robię to zawsze poprzez spacer do pomnika, przy którym zapalamy znicz i czytamy wspólnie co tam jest napisane. Nawet w tych sytuacjach nie potrzeba słów. Do dzieci to bardzo trafia. I wiem to. Do dziś wspominają to dzieci, jak i rodzice.

Na chwilę przerywam pisanie. Zerkam na FB. Czytam komentarz nauczycielki polonijnej Patriotyzm też może być fajny i kreatywny, prawda? Prawda, pani Moniko! I takie samo mam zdanie. Wychowanie patriotyczne ma być fajne i kreatywne. I do tego trzeba dążyć. Co zatem robić? Drodzy nauczyciele, ja doskonale wiem, że Wy wiecie i niejednym pomysłem możecie mnie zaskoczyć. I nie chcę Was pouczać czy udawać znawcę. Ja chcę tylko pokazać co ja robię. Hmm i tak myślę od czego zacząć. I powiem Wam jedną rzecz. I nie będzie to kryptoreklama. Wszystkie te działania czerpię ze skarbicy pomysłów, jakie zawarte są w zadaniach proponowanych w Międzynarodowym Projekcie Edukacyjnym Piękna Nasza Polska Cała. I tam tak naprawdę jest wszystko. I zachęcam do tego, by niezależnie od tego, czy ktoś realizuje projekt, czy też nie, by właśnie stamtąd czerpać pełnymi garściami.

I na koniec rzecz najważniejsza. Podziękowania z okazji Święta Uchwalenia Konstytucji 3 Maja dla Was, Drogie Nauczycielki i Drodzy Nauczyciele. Wiem, że każdego dnia siejecie w sercach naszych dzieci te malutkie ziarenka patriotyzmu, wzmacniacie więzy rodzinne z domem rodzinnym, miejscem zamieszkania i Ojczyzną. Dziękuję za wszystkie te inicjatywy.

Łukasz Kielbasa



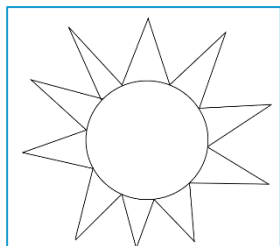
Szczęśliwy mąż oraz tata Hani i Zuzi. Nauczyciel wychowania przedszkolnego w Przedszkolu Małych Odkrywców w Piaskach. Pomysłodawca publikacji:

„Piękna nasza Polska cała - zbiór scenariuszy zajęć i uroczystości o charakterze patriotycznym dla dzieci w wieku przedszkolnym”.

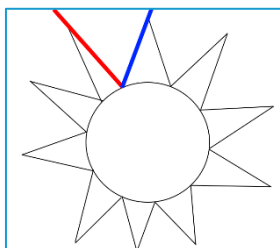


W maju proponuję doświadczenie z papierowym kwiatem i przepływem kapilarnym. Do przeprowadzenia doświadczenia potrzebne będą:

- kartka zwykłego papieru
- nożyczki
- płaskie naczynie z wodą (np. miska)



Pośrodku kartki rysujemy umieszczone koło o średnicy równej lub nieco mniejszej niż połowa szerokości kartki. Następnie do koła dorysowujemy trójkątne płatki. (Tak jak na rysunku z lewej strony). Płatki nie muszą być równej wielkości ani być symetrycznie rozmieszczone.



Tak narysowaną figurę wycinamy. Jeśli dzieci będą chciały wycinać kwiat wzdłuż linii to można im pokazać, że znacznie łatwiej jest odcinać przestrzeń między trójkątami. Najpierw cięcie tak jak pokazuje czerwona linia a potem tak jak pokazuje niebieska linia.

Po wycięciu zginamy płatki do środka. I kładziemy tak złożony kwiat (płatkami do góry) na wodzie. Dość szybko płatki powinny się samoczynnie rozkładać (najpierw do pionu a potem odtwarzając początkowy kształt gwiazdy). Rekonstrukcja ta jest spowodowana ruchem kapilarnym wody w papierze. Wbrew pozorom kartka nie jest jednolita i występują w niej maleńkie rurki, tzw. kapilary. Woda przepływając wywołuje efekt ich prostowania i ujednociania długości (przy zgięciu jedna strona kapilary jest krótsza niż druga). Efekt jest nieodwracalny i do kolejnej prezentacji rozkwitania kwiatu musi być wycięta nowa gwiazda. Kwiat można ozdobić w środku i wręczyć jako prezent (napis w środku może być miłą niespodzianką na przykład, jeśli umieścimy tam „Kocham mamę”).

Przebieg dnia w grupie mieszanej wiekowo w trakcie tematu „Rodzina” realizowanego Metodą Pytań Dzieci.



Autor: Małgorzata Krówka

Temat kompleksowy: „Rodzina”

Temat dnia: „Różnice wieku w rodzinie”

Pytania dzieci:

Dlaczego mamy są duże? *(pytanie Lili)*

Kiedy rodzą się młodsze dzieci? *(pytanie Huberta)*

Etap realizacji tematu: Szukanie odpowiedzi

Cele ogólne:

- Poszerzenie wiedzy dzieci z zakresu wiedzy o człowieku
- Doskonalenie umiejętności tworzenia zbiorów
- Doskonalenie umiejętności globalnego czytania

Realizowane treści programowe:

Dziecko uczestniczy w zabawach ruchowych, w tym rytmicznych, muzycznych, naśladowczych, z przyborami lub bez nich. Wykonuje różne formy ruchu: bieżne skoczne, rzutne. (I.5)

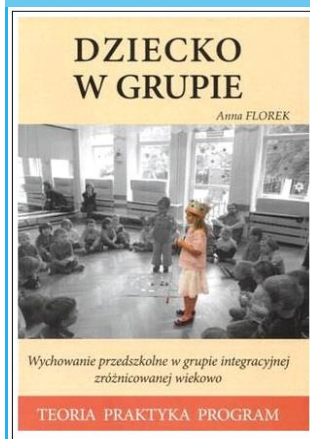
Dziecko odczuwa i wyjaśnia swoją przynależność do rodziny, narodu, grupy przedszkolnej, grupy chłopców lub grupy dziewczynek oraz innych grup, np. grupy teatralnej, grupy sportowej. (III.2)

Dziecko wyraża się za pomocą języka mówionego, posługuje się językiem polskim

Ciekawostka

Realizacja treści programowych w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECINSTWA odbywa się wg programu „Dziecko w grupie” autorstwa Anny Florek. Fundamentalną częścią tego programu jest Metoda Pytań Dzieci. Łączy ona naturalną ciekawość dzieci z wymogami podstawy programowej.

Program ten został szczegółowo opisany w książce pod tym samym tytułem.



w mowie zrozumiałej dla dzieci i osób dorosłych mówi płynnie, wyraźnie, rytmicznie, poprawnie. (IV.2)

Dziecko słucha, odtwarza i tworzy muzykę, porusza się przy muzyce i do muzyki, dostrzega zmiany charakteru muzyki, np. dynamiki, tempa i wysokości dźwięku oraz wyraża ją ruchem, reaguje na sygnały. (IV.7)

Dziecko klasyfikuje przedmioty według: wielkości, kształtu, koloru, przeznaczenia. (IV.12)

Dziecko eksperymentuje, szacuje, przewiduje, dokonuje pomiaru długości przedmiotów, wykorzystując np. dłoń, stopę, but. (IV.13)

Dziecko używa wyrazów i zwrotów mających znaczenie dla danej zabawy lub w języku obcym nowożytnym. (IV.21)

Przestrzenie aktywności:

Zmysłów – oglądanie przedmiotów używanych zazwyczaj przez różnych członków rodziny, oglądanie ilustracji przedstawiających różnych członków rodziny oraz ludzi w różnym wieku, słuchanie książki „Franklin czeka na siostrzyczkę” Paulette Bourgeois i Brendy Clark

Języka – rozmowa na temat wysłuchanej książki, czytanie globalne nazw różnych przedmiotów

Wiedzy – poznanie różnych etapów rozwojowych człowieka

Działania – obrazowanie przez ruch różnych etapów życia człowieka; rysowanie twarzy członków rodziny na drzewie genealogicznym; przyporządkowywanie przedmiotów do osób ich używających; chronologiczne układanie postaci ludzkich; liczenie kratek w paskach obrazujących wiek człowieka; wykonywanie masażu relaksującego

Pomoce: szablon drzewa wydrukowany na kartce, różne przedmioty codziennego użytku (przyrządy z warsztatu, z kuchni, zabawki itp.), podpisy nazywające przedmioty, papierowe postaci w różnym wieku, spokojny podkład muzyczny, książka „Franklin czeka na siostrzyczkę” Paulette Bourgeois i Brendy Clark



Przebieg dnia	Dostosowania i uwagi dla chłopca z autyzmem
<p>Propozycja poranna:</p> <p>1. Tworzenie drzewa genealogicznego własnej rodziny. Rysowanie twarzy członków rodziny w wyznaczonych miejscach na gotowym szablonie drzewa. Rozmowa z dziećmi na temat pokoleń występujących w rodzinach.</p>	<p><i>Nauczyciel podchodzi do chłopca i nawiązuje kontakt wzrokowy z dzieckiem i wydaje polecenie: „Narysuj twarz mamy i taty”</i></p> <p><i>Podczas rysowania dziecko korzysta z albumu na samodzielne rysowanie twarzy człowieka. Podczas rysowania terapeuta stoi za dzieckiem i używa podpowiedzi manualnej, polegającej na nakierowaniu ręki dziecka, tak by nie dopuścić do błędu podczas rysowania. Po skończeniu aktywności, dziecko informuje nauczyciela o skończonej pracy: „proszę pani/pana skończyłem”</i></p>
<p>Propozycja przedpołudniowa:</p> <p>2. Dzieci siedząc na dywanie oglądają przedmioty codziennego użytku rozłożone na dywanie. Są to przedmioty, które dzieci mogą spotkać w domu: (zabawki, śrubokręty, młotki, łyżka wazowa, przyrządy kuchenne itp.) Segregują te przedmioty pod względem tego, kto najczęściej w ich domu ich używa i dopasowują je do rysunków mamy, taty, dziadków oraz rodzeństwa. Starsze dzieci dopasowują podpisy do konkretnych przedmiotów.</p>	<p><i>Nauczyciel nawiązuje kontakt wzrokowy z dzieckiem i wydaje polecenie:</i></p> <p><i>Krok: 1 „Dopasuj przedmioty, które pasują do mamy, taty”. Po wykonaniu pierwszego kroku, nauczyciel wydaje kolejne polecenie. Krok : 2 „Dopasuj przedmioty, które pasują do babci i dziadka”.</i></p> <p><i>Jeśli chłopiec nie wie, jak wykonać zadanie, terapeuta stoi za dzieckiem i stosuje podpowiedź manualną, polegającą na nakierowaniu ręki dziecka na prawidłowy przedmiot, który może pasować do poszczególnej osoby. Za prawidłowe wykonanie zadania stosujemy pochwałę konkretną zachowania, np.: „dobrze dopasowałeś, młotek do taty, młotkiem posługują się mężczyźni” oraz pochwałę społeczną: świetnie pracujesz, przybij dziesiątkę</i></p>



3. Rozmowa z dziećmi na temat zalet ludzi w różnym wieku, ich zajęć, obowiązków i praw. Wychowawca pokazuje dzieciom papierowe figurki starszego mężczyzny i kobiety, dzieci mają za zadanie ułożyć obrazki z postaciami ludzi w różnym wieku od najmłodszego do najstarszego, tak by powstał pełen cykl życia kobiety i mężczyzny.

Nazywanie postaci z obrazków po angielsku: baby, child, teenager, adult, old man/old woman.

Podczas zajęć dydaktycznych, które odbywają się na dywanie, dziecko siedzi naprzeciwko nauczyciela. Terapeuta stoi za dzieckiem. Chłopiec jest wzmacniany przez terapeutę za pomocą żetonów za:

- 1. prawidłowe siedzenie (siad po turecku, spokojne ręce ułożone na kolanach dziecka)*
- 2. Prawidłowe wykonywanie poleceń wydawanych przez nauczyciela: „pokaż mamę, tatę, babcia dziadka.*
- 3 „Ułóż postacie od najmłodszej do najstarszej” (5 postaci).*

Terapeuta stosuje odpowiedź manualną. Terapeuta po każdym prawidłowo wykonanym poleceniu wzmacnia chłopca żetonem nauczyciel pochwałą konkretnego zachowania np.: „dobrze pokazałeś babcie, dziadka, mamę, tatę”, „świetnie, ułożyłeś postacie od najmłodszego do najstarszego” a także pochwałą społeczną: „świetnie pracujesz, jesteś zuch chłopak”

4. Zabawa ruchowa „Rośniemy”. Dzieci podczas słuchania cichej muzyki mają za zadanie pokazać jak zachowuje się niemowlę, potem małe dziecko, nastolatek, człowiek dorosły i człowiek starszy. Poruszają się w różny sposób, w różnym tempie.

Podczas zabawy ruchowej, dziecko stoi naprzeciwko nauczyciela. Jeśli dziecko samo nie wykona w ciągu 5 sekund wyznaczonych ruchów, to nauczyciel prezentuje dziecku ruchy i wydaje polecenie „zrób tak samo”. Terapeuta stoi w pobliżu dziecka. Jeżeli dziecko ma problem z wykonaniem zadania, terapeuta stosuje odpowiedź manualną, polegającą na nakierowaniu ciała w taki sposób by dziecko wykonało ruch modelu nauczyciela. Podczas zajęć nauczyciel stosuje pochwałą konkretnego zachowania, np.: „dobrze zrobiłeś tak samo” oraz pochwałą społeczną „przybij piątkę”.



<p>5. Wychowawca rozkłada na dywanie długi pasek papieru składający się z równych kratek i tłumaczy dzieciom, że pasek ten symbolizuje wiek człowieka. Dzieci rozcinają pasek na mniejsze kawałki, które będą symbolizować ludzi w różnym wieku – pasek najkrótszy niemowlę, pasek dłuższy dziecko starsze itd. Dzieci liczą kratki znajdujące się na poszczególnych paskach.</p>	<p><i>Nauczyciel nawiązuje kontakt wzrokowy z dzieckiem i wydaje polecenie „wytnij”. Linie, po których ma wycinać są pogrubione flamastrem. Podczas czynności wycinania terapeuta stoi za dzieckiem i stosuje podpowiedź manualną. Po skończonej aktywności nauczyciel wzmacnia chłopca pochwałą konkretnego zachowania: „bardzo ładnie wycinałeś po linii” oraz stosuje pochwałę społeczną np.: przybij żółwika, super pracujesz”</i></p>
<p>Propozycja podwórkowa:</p> <p>6. Zabawa w „Mamę i gąski”. Jedno z dzieci zostaje mamą, drugie wilkiem, reszta jest gąskami, które mają za zadanie dojść do mamy i nie zostać złapanym przez wilka.</p>	<p>Chłopiec początkowo musi być zwykłą gąską, aby mógł zaobserwować jak wygląda rola mamy-gąski i wilka w zabawie. Gdy zostanie wybrany do mamy-gąski nauczyciel wyda polecenie powtarzaj za mną a następnie będzie wypowiadał kolejno zdania (z przerwami na odpowiedzi dzieci):</p> <ul style="list-style-type: none"> - Gąski, gąski do domu - Czego? - A gdzie on? - Co robi? - Gąski, gąski do domu! <p>Jeśli dziecko zostanie wilkiem i nie rozpocznie łapania innych dzieci w ciągu 5s nauczyciel stosuje podpowiedź manualną.</p>
<p>7. Rysowanie kredą na chodniku w przedszkolnym ogródku portretów rodzin lub wybranego członka rodziny.</p>	<p><i>Dziecko może korzystać z albumu na rysowanie postaci.</i></p>



Propozycja popołudniowa:

8. Czytanie książki „Franklin czeka na siostrzyczkę” Paulette Bourgeois i Brendy Clark

Chłopiec siedzi naprzeciwko nauczyciela. Podczas czytania książki nauczyciel pokazuje ilustracje książeczki. Nauczyciel zadaje proste pytania do ilustracji:

*„Jaki jest tu Franklin?
(odpowiedź: wesoły)*

*„Co robi Franklin w domu w oczekiwaniu na siostrzyczkę?
(odpowiedź: przygotowuje pokój)*

*Z kim idzie Franklin do szpitala zobaczyć siostrzyczkę?
(odpowiedź: z babcią)*

Jeśli dziecko ma problem z odpowiedzią na pytania, nauczyciel stosuje odpowiedź werbalną, polegającą na słownej prezentacji prawidłowej odpowiedzi, którą dziecko ma powtórzyć po ponownym zadaniu pytania przez nauczyciela. Jeśli dziecko prawidłowo odpowie na pytanie, stosujemy pochwałę konkretnego zachowania oraz pochwałę społeczną.

9. Pożegnanie masażykiem „List do Babci”. Dzieci siedzą na dywanie w kole i według instrukcji wychowawcy czytającego wiersz wykonują masażyk na plecach kolegi lub koleżanki siedzących przed nimi.

Dziecko siedzi przed nauczycielem i wykonuje ruchy według instrukcji wychowawcy. Jeśli dziecko nie radzi sobie w wykonywaniu określonych ruchów, nauczyciel stosuje odpowiedź manualną. Po prawidłowym wykonaniu sekwencji ruchów wzmacnia chłopca pochwałą społeczną: „bardzo ładnie pracujesz, przybij piątkę.

10. Zaznaczenie na plakacie z zapytajkami pytań, na które uzyskano odpowiedzi w ciągu dnia.



amy



kim polu z dziewczynką. Gracze poruszają się na zmianę o tyle

to 2 pola

5 lub 6 oczek to 3 pola

cz zapatrzył się na balon nad tym polem i traci jedną kolejkę.
e do swojej mamy.

Wiosenne i letnie miesiące niosą ze sobą wielkie zmiany na naszych talerzach. Dania, które będą nas najlepiej odżywiały stają się lżejsze, bardziej zielone i często wartościowym do nich dodatkiem stają się surowe owoce i warzywa.

Warto pamiętać, że to, jak zaopiekujemy się sobą i dziećmi (w tym naszą dietą) wiosną i latem, przyniesie obfite bądź zaledwie skromne owoce w drugiej, chłodnej połowie roku. Tak jak dzieje się w ogrodach i sadach, które zaopiekowane odwdzięczają się nam i raczą nas swoimi dobrami wraz z końcem lata i początkiem jesieni. Chcąc cieszyć się dobrą odpornością w sezonie jesienno-zimowym już teraz możemy wiele zrobić na rzecz jej odbudowy.

Oczywiście nie należy zapominać przy tym, że nasza dieta stanowi zaledwie jeden z filarów, na których spoczywa nasze zdrowie. Pozostałe to równowaga emocjonalna, sen oraz dobra forma ruchu.

A oto podstawowe zasady odżywczej, wiosenno-letniej kuchni:

* bez względu na porę roku **bazą naszych dań powinny stanowić pełne ziarna** (to w oślonkach zawarte są tak wartościowe minerały i inne cenne składniki odżywcze), **warzywa i owoce sezonowe**,

* jak zawsze, pomimo obfitości lata, **pamiętajmy o zasadzie umiaru** (tj. starajmy się zakończyć posiłek zaspokajając ok. 70-80 procent uczucia sytości, co nie zawsze łatwe jest do osiągnięcia),

* **sięgajmy po nasze polskie zbiory**, jedynie okazjonalnie po te, które zanim trafią w nasze ręce muszą pokonać tysiące kilometrów,

* **starajmy się nie pić do posiłków a między posiłkami** (co zwłaszcza latem nie jest proste), aby nie rozcieńczać enzymów trawiennych. Pokarm będzie dobrze przez nas strawiony, gdy po napoje sięganiemy ok. 45min-1h przed lub po posiłku. Do wody, której pijemy dużo więcej w czasie

ciepłych miesięcy, zawsze warto dodać szczyptę soli kamiennej, najlepiej naszej kłodawskiej. Ważne, aby nie była to sól oczyszczona, tzw. jodowana.

Dobrym rozwiązaniem na zaspokojenie pragnienia są łagodne napary i wywary z ziół (np. pokrzywy, mięty, melisy, macierzanki, majeranku, lawendy, kwiatów koniczyzny łąkowej, kwiatów chabru i nagietka). Pamiętajmy przy tym, aby kwiaty dodawać do wywaru po zakończeniu gotowania.

* **wiosną i latem dusimy i gotujemy dania krócej i na większym ogniu,**

* **niech częstym dodatkiem do naszych dań będą kielki oraz liście warzyw i ziół.** Pamiętajmy przy tym, że "człowiek nie koza", czyli nasz przewód pokarmowy nie jest przystosowany do jedzenia dużej ilości surowych warzyw i owoców,

* dla przypomnienia, **długie żucie każdego kęsa** (w tym także przeżuwanie dań zmiksowanych jak zupy kremy czy koktajle) sprawia, że mniejsza objętość pokarmu zaspokoi nasze potrzeby. Jednak długie żucie przede wszystkim sprzyja pierwszemu etapowi trawienia, ponieważ zawarty w ślinie enzym zdąży wykonać swoją pracę i wstępnie rozłoży cukry złożone. Dodatkową rolą śliny jest jej działanie ochronne i lecznicze dla błony śluzowej przewodu pokarmowego, dlatego warto dać sobie czas na jej wyprodukowanie w wystarczających ilościach i wydłużyć swoje posiłki,

* pomimo wyższych temperatur niezmiennie **najlepsze będą dania duszone i gotowane.** Pieczone zaś i smażone niech staną się pokarmami rzadziej serwowanymi. Obróbka termiczna, choćby krótka, sprzyja przyswajalności składników odżywczych. Nie obawiamy się rozpadu witamin, część z nich wciąż zachowa swoją aktywność po gotowaniu, a pozostałą, utraconą pozyskać możemy dzięki małej porcji świeżych kiełków, warzyw liściastych i oczywiście wraz z owocami.



Dlaczego warto jeść kielki?

Proces kiełkowania czyni nasiona pokarmem łatwiejszym do przyswojenia, ponieważ zawarte w nich białka, cukry złożone i tłuszcze ulegają rozkładowi na odpowiednio aminokwasy, cukry proste oraz wolne kwasy tłuszczowe. Stąd też lepsza tolerancja i mniejsze problemy ze wzdęciami po spożyciu na przykład glutenowych skiełkowanych ziaren oraz nasion roślin strączkowych. Poza tym w czasie kiełkowania gwałtownie wzrasta ilość witamin i enzymów zawartych w nasionach.

Pamiętajmy, że kielki mają naturę ochładzającą, dlatego osoby osłabione, mocno niedoborowe, marznące, z osłabionym przewodem pokarmowym powinny je spożywać w bardzo małych ilościach lub w formie podduszonej/podgotowanej.

Szczególnie polecam nasiona lucerny (alfalfa), rzodkiewki, koniczyny, słonecznika. Warto też, dla odrobiny egzotyki w kuchni, rozpocząć hodowlę z nasion chia czy fasolki mung.

Do całego procesu potrzebne nam są poza nasionami: słoik, kawałek bawełnianej szmatki (polecam zwykłą, wystużoną tetrę) i gumka recepturka. Oczywiście wspaniale sprawdzają się także kiełkownice. Szczególnie polecam te gliniane. Soczysta, pełna walorów hodowla młodych roślin może stać się częścią naszej potrawy już po kilku dniach.

W kolejnym numerze więcej uwagi poświęcimy polskim ziołom, których nie powinno zabraknąć w naszym wiosenno-letnim jadłospisie.

Maria Królikowska-Gryn

Lekarz z zamiłowania. Od kilku lat studiuje wiedzę związaną z psychosomatyką, profilaktyką zdrowia i terapią naturalną. Nie potrafi zakończyć dnia bez książki, najczęściej z dziedziny filozofii, antropologii i szeroko rozumianej duchowości. Lubi wyprawy w dziki plener w dobrym towarzystwie, naturalne rękodzieło i komponowanie prostych dań. Żona i mama 4,5-letniej Kornelii.



Jak uczyć dzieci rozwiązywania konfliktów?

Konflikty są częścią życia społecznego. Zazwyczaj pojawiają się tam, gdzie obydwu stronom konfliktu bardzo na czymś zależy. Ogniskiem konfliktu dzieci bywa zazwyczaj zabawka lub aktywność, jednakowo dla obojga atrakcyjna. Ale zdarza się również tak, że konflikty są wynikiem nieporozumienia czy też braku czytelnych dla dzieci granic czy zasad.

Jeśli konflikty powtarzają się i dotyczą podobnych sytuacji należy przede wszystkim dążyć do usunięcia ich przyczyny. A zatem jeśli źródłem jest brak jasnych zasad, należy na nich skoncentrować swoją uwagę i dążyć do ich ustalenia.

Co jednak zrobić z już istniejącą sytuacją konfliktową? Jak zareagować?

Dużo zależy od tego w jakim wieku są dzieci. W przypadku dzieci młodszych (2, 3-letnich) konflikt z reguły rozwiązuje dorosły. Jeśli źródłem konfliktu jest zabawka, to zadawalającym dzieci rozwiązaniem jest zazwyczaj znalezienie dwóch podobnych zabawek, którymi mogą bawić się równolegle. Jeśli jest to niemożliwe, ustalamy zasadę, że przez pewien czas (np. odmierzany przez klepsydrę) zabawką bawi się jedno dziecko, a potem następuje zamiana. Jeśli natomiast konflikt dotyczy dzieci starszych, czyli powyżej 4 roku życia, warto uczyć strategii jego rozwiązywania.

W tym celu pomocny może być przedstawiony poniżej schemat.

1. Zdefiniowanie problemu

To, od czego powinniśmy zacząć, to zdefiniowanie problemu przez uczestników konfliktu. Nawet, jeśli osoba dorosła była świadkiem sytuacji, która wywołała konflikt lub z innego powodu jest przekonana, że wie, co się stało, zawsze musi zebrać informacje od wszystkich uczestników konfliktu. A zatem pierwsza reakcja dorosłego, to zadanie pytania *Co się stało?*

2. Nazwanie emocji

Sytuacji konfliktowej zawsze towarzyszą negatywne emocje. Ich nazwanie jest pierwszym krokiem do rozładowania napięcia wśród uczestników konfliktu. Negatywne emocje może odczuwać również osoba dorosła, która była świadkiem konfliktu. Ważne jest wówczas, aby i ona je nazwała np. *Jestem zaniepokojona, kiedy widzę dzieci, które na siebie krzyczą*. Istotne jest także zwrócenie uwagi na uczucia innej osoby *Jak myślisz, jak ona się wtedy czuła?*



Ogniskiem konfliktu może być zabawka równie atrakcyjna dla dwojga dzieci.

3. Parafraza/ przeformułowanie problemu

Dzięki parafrazie zyskujemy pewność, że dobrze zrozumieliśmy problem. Niekiedy konieczne jest przeformułowanie problemu, zwłaszcza gdy komunikaty wypowiedziane przez jedno dziecko mogą być raniące dla innego. Np. dziecko mówi *Ja jej nie lubię*. Dorosły dokonując przeformułowania może wówczas powiedzieć *Ona nie chce się z Tobą bawić. Czy to miałeś na myśli?*

4. Szukanie rozwiązań

Najlepiej, gdy dzieci same znajdą rozwiązanie trudnej sytuacji. Możemy zapytać: *Co możesz zrobić w tej sytuacji?* Ważne jest, aby docenić, pochwalić za gotowość do szukania rozwiązań. Jeśli uczestnicy proponują rozwiązanie, którego nie da się z różnych powodów zastosować, pytamy *Czy jest to dobre rozwiązanie?, Czy coś innego możemy zrobić?* Jeśli dzieci nie mają pomysłu, proponujemy pomoc *Czy chcecie, abym zaproponowała Wam sposób na rozwiązanie tego problemu?*

5. Pomoc we wdrażaniu rozwiązania

Pomoc na tym etapie polega na monitorowaniu, czy wdrażanie rozwiązania przebiega prawidłowo, czy wszystkie osoby przestrzegają ustalonych zasad.



Wszegobecne dźwięki i matematyka.

Matematyka jest wszędzie, otacza nas i wypełnia cyferkami całe nasze życie. Matematyka opisuje wszystko, co widzimy, robimy lub planujemy na przyszłość. Matematyka jest abstrakcją, kiedy siedzimy w wygodnym fotelu i operujemy cyframi w naszej głowie i nie myślimy o żadnej konkretnej rzeczy.

$2+2=4$, $2 \times 4=8$, $8-3=5$, $5-3=2$. Tylko cyfry ...

Abstrakcja zamienia się w konkretny w momencie, kiedy powyższe operacje matematyczne odniesiemy np. do ołówków, bananów, butelek, bądź pieniędzy... Cyfra 2 jest abstrakcją samą w sobie, ale kiedy mówię: „dwa dni”, nie jest to abstrakcja. Dzień jest konkretną miarą czasu, którą możemy sobie przypomnieć i która nastąpi. Podobnie daty historyczne są konkretem. Zapis w książce jest konkretem, bo mogę go zawsze wziąć do ręki i odczytać. Dwa czy trzy palce u ręki to konkretny. Miary czasu, wagi, objętości, odległości są konkretnymi, które możemy wyobrazić sobie w umyśle. Sztuki piękne dla twórców są abstrakcją, którą przetwarzają na konkretne dzieła istniejące obok nas w postaci obrazu, rzeźby, budowli itp. Artysta swoje dzieło musi sobie wyobrazić i zrealizować a my zawsze możemy to obejrzeć w miejscu jego wystawienia. Nauka (psychologia) podaje, że myślenie abstrakcyjne u dzieci najwcześniej pojawia się w wieku dziesięciu lat a najpóźniej około lat dziewiętnastu.

A teraz o muzyce... Muzyka jest abstrakcją opisaną dźwiękami, które natychmiast po pojawieniu się znikają, bo są zastępowane przez kolejne tworzące miłe bądź niemiłe doznania u słuchacza. Matematyka używana w muzyce jest specyficzna - pomaga twórcom i wykonawcom porozumieć się na tyle, aby wykonawca odczytał intencje kompozytora i wykreował dzieło tak, by podobało się słuchaczowi. Słowo „dwa” i cyfra „2” w muzyce nie są tożsame. Słowo opisuje jakiś konkretny ogólnie, dwa takty, dwie piosenki, dwa koncerty, dwa instrumenty itp. Cyfry użyte w zapisie

nutowym dla twórcy i wykonawcy są imperatywem. Fraza, dwie nuty, jest wieloznaczna, budzi szereg pytań: Jakie nuty? Jaki instrument? Dwa dźwięki zmuszają też do pytań: Jakie? Gdzie? Kiedy? Dlaczego?

Cyfra „2” w muzyce ma inne znaczenie, podobnie jak pozostałe cyferki od „1 do 64”. Cyfry w muzyce wyjaśniają niemal wszystko, bo wszystko można policzyć. 2/4 oznacza np. metrum, czyli miarę - podobnie jak miary: wagi ($\frac{1}{2}$ kilograma), pojemności ($\frac{1}{4}$ litra), długości ($\frac{1}{4}$ metra), czasu ($\frac{1}{2}$ sekundy lub $\frac{1}{2}$ minuty).

Kompozytor z „niczego” tworzy dzieło-konkret, który zapisuje w nutach. Nuty dla wykonawcy są też konkretem, który odczytuje zgodnie z intencją kompozytora i wykonuje na instrumencie zgodnie z wizją, którą ma w głowie po odczytaniu zapisu. Wykonawca odczytuje wiernie wszystkie cyfrowe zależności następujących po sobie dźwięków, ale ma prawo do przedstawienia obrazu muzycznego zgodnie z własną interpretacją.

Dlatego mamy obecnie różne wykonania tego samego utworu utrwalone na różnych nośnikach dźwięku. Wykonawcy chętnie sięgają po stare teksty nutowe, aby nadać im inny obraz dźwiękowy zgodny z możliwościami technicznymi obecnych czasów. Od kompozytora i wykonawcy wymagamy tej samej wiedzy o muzyce.

Zainteresowanym polecam wyszukiwarkę internetową i frazę: „Artes Liberales - Sztuki Wyzwolone”. Następnym razem o zapisie nutowym ...

Adam Dąbrowski



Magister sztuki. Wieloletni muzyk L'orchestre Symphonique Conservatoire National de Tunis oraz były nauczyciel muzyki w szkole francuskiej i arabskiej. Pracował również jako nauczyciel muzyki w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. Oskara Kolberga, w Fundacji im. Karola Szymanowskiego oraz w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.



Póki jeszcze za oknem pogoda nie sprzyjająca spacerom, to zamiast narzekać na aurę, można wykorzystać ten czas na dobrą lekturę. Warto przeznaczyć te kilka wieczorów na zapoznanie się z współczesnymi badaniami nad rozwojem i wychowaniem dzieci.

Autorka „Wychowania szczęśliwego dziecka ...” łączy fakty z zakresu medycyny i psychologii tworząc spójny obraz funkcjonowania dziecka. Podaje też przykłady jak czasami drobne gesty czy zwykłe czynności pozytywnie wpływają na rozwój kilkulatek. Pisze również o tym jak brak takich zachowań wpływa degeneracyjnie na fizyczną budowę mózgu.

Z lektury powinni być zadowoleni czytelnicy szukający rzetelnej wiedzy biochemicznej. Usatysfakcjonowane będą również osoby, które cenią sobie schematy oraz rysunki anatomiczne i ci, dla których najważniejsze jest zapamiętywanie wizualne.

Bardzo ciekawie rozwiązano sprawę tłumaczenia na język polski. Za zgodą autorki zamieniono część cytowanych francuskich badań na ich polskie odpowiedniki. Dzięki temu czytelnik ma wrażenie, że książka odpowiada o naszych dzieciach a nie o sprawach odległych kulturowo.

Według mnie najważniejszym przesłaniem książki jest zmotywowanie czytelnika do bycia dobrym przykładem dla dzieci, gdyż bardzo dużo w ich życiu wynika z naśladowania dorosłych oraz przyswajania ich sposobów radzenia sobie z emocjami i otoczeniem.



Świętujemy w maju i czerwcu

- 1.05 – Międzynarodowe Święto Pracy
- 2.05 – Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej
i Dzień Orła Białego
- 3.05 – Święto Konstytucji 3 Maja i Dzień Słońca
- 4.05 – Międzynarodowy Dzień Strażaka
i Dzień Piekarza
- 5.05 – Dzień Europy
- 8.05 – Dzień Bibliotekarza i Bibliotek
- 9.05 – Dzień Unii Europejskiej
- 11.05 – Dzień Bez Śmiecenia
- 12.05 – Światowy Dzień Ptaków Wędrownych



Fundacja Anny Florek

CZAS DZIECIŃSTWA

Pomysł

Nietypowe święto może stanowić inspirację do wyboru tematu tygodniowego.

Może być też przerwaniem i okazją, aby wszystkie dzieci i grupy w placówce mogły zrobić to samo lub przynajmniej skupić się wokół jednego tematu. Może stać się lokalną tradycją. Okazją do spotkania integracyjnego dzieci, rodziców i personelu placówki.

Święta oznaczone na obrazkach będą miały aspekt kulinarny w Społecznym Przedszkolu Integracyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.



- 21.05 – Światowy Dzień Rozwoju Kulturalnego
- 21.05 – Dzień Kosmosu
- 23.05 – Światowy Dzień Żółwia
- 25.05 – Dzień Mleka i Dzień Królowny
- 26.05 – Dzień Matki
- 30.05 – Światowy Dzień Soku

- 1.06 – Międzynarodowy Dzień Dziecka
- 2.06 – Dzień Sąsiada
- 3.06 – Światowy Dzień Roweru
- 4.06 – Dzień Drukarza
- 5.06 – Dzień Ochrony Środowiska
- 7.06 – Dzień Chemika
- 9.06 – Dzień Przyjaciela
- 10.06 – Światowy Dzień Heraldyki
- 13.06 – Święto Siostry
- 15.06 – Dzień Wiatru
- 21.06 – Święto Muzyki
- 22.06 – Początek Kalendarzowego Lata
- 23.06 – Dzień Ojca
- 25.06 – Światowy Dzień Smerfa



- 27.06 – Dzień Walki z Cukrzycą
- 30.06 – Dzień Motyla Kapustnika

Przepis na ciasto pani Małgosi

SKŁADNIKI

- 1 kg mąki pszennej
- 8 żółtek
- 2 całe jajka
- 1 szklanka cukru
- 2 cukry waniliowe
- 1 masło
- 8 dkg drożdży
rodzynki
- 2 szklanki mleka (*tyle, żeby ciasto było gęste*)

PRZYGOTOWANIE

Zaczynamy od przygotowania rozczyunu drożdży z mlekiem i cukrem oraz odrobiną mąki. Gdy wyrośnie, to łączymy z nim resztę mąki, żółtka, jajka, cukier, ciepłe mleko i rozpuszczone masło. Wyrabiamy ciasto oraz dodajemy rodzynki pozostawiamy do wyrośnięcia około 1 godz. Następnie pieczemy w temp. 180°C przez około 50 minut.



Rozpatrując ćwiczenia poprawiające napięcie w obręczy barkowej zawsze należy pamiętać o prawidłowym napięciu w tułowiu i poprawnej pozycji siedzącej oraz właściwie dobranym meblom (krzesło, stół) - jeśli wykonujemy je w pozycji siedzącej.

Ćwiczenia należy wykonywać systematycznie, powinny być przeprowadzone w formie zabawy.

Wzmacnianie mięśni tułowia najłatwiej wyćwiczyć zachęcając dziecko do aktywności na placu zabaw. Powinno ono korzystać z większości zabawek (równoważnie, zwisy, huśtawki, trampoliny, wspinaczka).

Wzmacnianie obręczy barkowej ćwiczymy:

- chodząc jak niedźwiedź,
- pchając np. dużą piłkę,
- ciągnąc linę,
- mając rączki przyklejone do podłogi a nogi w tym czasie podskakują,
- robiąc taczki (rodzic trzyma nogi w powietrzu a dziecko idzie na prostych rękach).

Wzmacnianie dłoni i paluszków ćwiczymy:

- mrugającymi gwiazdkami (rączki przed sobą, dziecko na przemian zaciska pięść i szeroko otwiera dłoń prostując paluszki),

Ważne

W maju podajemy przykłady ćwiczeń rozwijających napięcie obręczy barkowej.

Ćwiczenia pomogą dzieciom, które wg gotowości szkolnej miały problem z naciskiem narzędzia pisarskiego.

Plan terapii:

DOBRE MIĘŚNIE TUŁOWIA
potem

WZMACNIANIE OBRĘCZY BARKOWEJ

potem

WZMACNIANIE DŁONI I PALUSZKÓW

potem

ĆWICZENIA GRAFICZNE BEZ LINIATURY

na końcu

ĆWICZENIA W LINIACH, KRATKACH, SZLACZKI

- bawiąc się papierowymi kulami (dziecko zgina jak największe kule z gazety i stara się trafić nimi np. do pojemnika),
- licząc od 5 składamy rączki jak do pacierza i naciskamy nimi wzajemnie na siebie,
- siłowaniem się rąk - robimy z rączki „hak” jedna ręka zaczepiona o drugą i staramy się rozciągać te haki,
- zabawami plasteliną (dziecko gniecie, turla, itp.). Wskazane jest też wyklejanie konturu na kartce (np.: grzybka, auta),
- zabawą magnesami na tablicy (przyklejanie, układanie wg wzoru lub własnego pomysłu),
- marszem rączką po kredce, linijce, kiju od szczotki,
- budowaniem jeża (w plastelinę wbijamy dużo wykałaczek),
- zabawą paluszkami w „Pada, pada deszczyk” na plecach rodzica lub rodzeństwa,
- zabawą w cienie (robiąc różne kształty z dłoni i palców),

Ćwiczenia graficzne bez liniatury

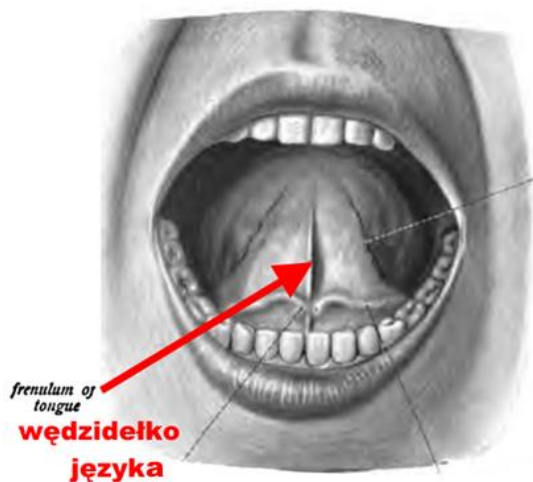
Jeśli chodzi o samo pisanie to najpierw dziecko musi się rozmazać np. zamalowując duże powierzchnie (na 1 kartce tylko 1 duża figura). Prosimy dziecko by dokładnie zamalowało np. całe koło starając się nie przekraczać linii. Linia konturu, który dziecko maluje powinna być naprawdę gruba.

Ćwiczenia graficzne w liniach, kratkach i szlaczki

Dopiero na koniec wchodzi precyzyjne ruchy i kierunek ruchu po śladzie i mniejsze kolorowanki wykorzystując do tego różne dostępne na rynku książeczki z ćwiczeniami.



Wędzidełko języka to miękki twór włóknisty, pokryty błoną śluzową. Znajduje się pod językiem i łączy język z dnem jamy ustnej. Prawdłowo zbudowane wędzidełko pozwala na swobodne ruchy języka, stabilizuje je i charakteryzuje się elastycznością. Niestety często zdarza się tak, że wędzidełko podjęzykowe jest skrócone. Niesie to ze sobą wiele konsekwencji. Pierwszym niepokojącym sygnałem **ankyloglosji**, czyli właśnie skróconego wędzidełka języka są problemy z pobieraniem pokarmu. Niemowlak ma trudności ze ssaniem. Objawy tego stanu rzeczy mogą objawiać się również w późniejszych okresach życia. U dziecka kształtować się będzie nieprawidłowy wzorzec połykania i żucia, co w konsekwencji prowadzi do wad zgryzu, nieprawidłowej artykulacji oraz chorób przyzębia. Osoba ze skróconym wędzidełkiem języka będzie miała problemy z artykulacją głosek wymagających podniesienia języka do wałka dziąsłowego lub górnych zębów, np. sz, ż, cz, dż, l, r, t, d, n.



Decyzja o podcięciu (frenotomii) wędzidełka języka należy zarówno do logopedy, jak i laryngologa. Rodzic może próbować ocenić, czy dziecko podnosi język za górne zęby, do nosa, jak wygląda pobieranie pokarmu, jednakże tylko ci specjaliści są w stanie dokładnie zbadać poziom skrócenia wędzidełka. Frenotomia nie jest równoznaczna z oswobodzeniem

języka. Przed oraz po zabiegu należy wykonywać ćwiczenia lub/i masaże języka, które zalecone zostaną przez logopedę. Decydując się na frenotomię w jak najwcześniejszym wieku, stwarzamy dziecku warunki do budowania prawidłowych funkcji pokarmowych i artykulacyjnych.

W tym numerze wykorzystaliśmy

Grafiki Public Domain

Kotyliony (str. 6),

Autor: _Alicja_

źródło: www.pixabay.com

Kłóćące się dzieci (str. 22),

Autor: Victoria_Borodinova

źródło: www.pixabay.com

Język (str. 30)

Autor: Dr. Johannes Sobotta

źródło: Sobotta's Atlas and Text-book of Human Anatomy 1906.

Pobrane z commons.wikimedia.org/

Pomnik marynarza (str. 27)

Autor: LeoNeoBoy

źródło: www.pixabay.com

Piekarz (str. 26)

Autor: Pexels

źródło: www.pixabay.com

Morze (str. 26)

Autor: Elias (Schäferle)

źródło: www.pixabay.com

Ten numer ukazał się

16
maja

WYDAWCA

Fundacja Anny Florek
CZAS DZIECIŃSTWA

ul. Wolumen 3
01-912 Warszawa
tel. 226635521

Zdjęcie okładki pochodzące z książki Catherine Gueguen „Wychowanie szczęśliwego dziecka w świetle rewolucyjnych odkryć naukowych” wydanej przez Amber w roku 2015.



Odwiedź nas na

www.czasdziecinstwa.com.pl/publikacje/nasz-miesiecznik/
[www.fb.com/czasdziecinstwa](https://www.facebook.com/czasdziecinstwa)



Nasza Redakcja:



Marcin Dębiński – Redaktor naczelny. Odpowiedzialny za skład miesięcznika oraz wywiady, kącik naukowy, recenzje książek, gry planszowe i poradnik awansowy.

Pedagog, nauczyciel wychowania przedszkolnego, ponadto inżynier, absolwent SGGW i WSP ZNP. Współpracował z warszawskimi uczelniami wyższymi prowadząc ćwiczenia ze studentami. Autor publikacji na temat edukacji i wychowania. W 2015 roku nagrodzony Medalem Komisji Edukacji Narodowej.



Martyna Witkowska - Odpowiedzialna za dział porad fizjoterapeutycznych.

Fizjoterapeuta, hipoterapeuta. Dyplomowany terapeuta PNF, NDT Bobath, SI, Fits. Członek komisji egzaminacyjnej Polskiego Towarzystwa Hipoterapii, Członek Stowarzyszenia Fizjoterapia Polska. Prowadzi zajęcia fizjoterapeutyczne dla dzieci w Społecznym Przedszkolu Integrycyjnym oraz dla dzieci i dorosłych w prowadzonej przez siebie firmie Martimed.



Monika Rosińska - Odpowiedzialna za dział „Oknem Psychologa”

Oligofrenopedagog, pedagog Montessori, psycholog, certyfikowany terapeuta behawioralny PSTB, certyfikowany terapeuta motywujący PTTM, Należy do Polskiego Stowarzyszenia Terapii Behawioralnej (PSTB), Polskiego Towarzystwa Terapii Motywującej (PTTM), autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej i terapii behawioralnej.



Agata Lange - Odpowiedzialna za dział logopedyczny.

Logopeda, absolwentka UW na kierunku logopedia ogólna i kliniczna ze specjalizacją nauczania języka polskiego realizowanym wspólnie z Warszawskim Uniwersytem Medycznym. Swoje doświadczenie zdobywa w pracy z dziećmi z niepełnosprawnością intelektualną w ośrodku specjalnym oraz na licznych praktykach w warszawskich placówkach oświatowych oraz medycznych, w których przeprowadza diagnozę i terapię zarówno dzieci, jak i dorosłych w zakresie logopedii ogólnej i neurologopedii.



Katarzyna Hamerlak - Odpowiedzialna za dział behawioralny.

Oligofrenopedagog, supervisor terapii behawioralnej, psycholog, autorka publikacji na temat terapii behawioralnej. Certyfikowany terapeuta behawioralny PSTB. Odbiła staż w Princeton Child Development. Prowadzi szkolenia z zakresu stosowanej analizy zachowania. Koordynuje terapię behawioralną w Przedszkolu i w Punkcie Konsultacyjnym Fundacji CZAS DZIECIŃSTWA.



Beata Oraniec - Odpowiedzialna za dobór materiałów i korektę merytoryczną.

Surdopedagog, pedagog Montessori, autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej. Współpracowała z warszawskimi uczelniami wyższymi prowadząc ćwiczenia ze studentami. Za szczególne zasługi dla oświaty i wychowania została w 2015 roku nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.



Anna Gromadzka - Odpowiedzialna za dobór materiałów i korektę merytoryczną.

nauczycielka wychowania przedszkolnego i wczesnoszkolnego, pedagog specjalny, autorka publikacji na temat edukacji przedszkolnej, przyjaznej adaptacji dzieci i współpracy z rodzicami. Prowadzi zajęcia ze studentami warszawskich uczelni pedagogicznych. W 2014 roku nagrodzona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

